



"Dwójeczka 7"



Listopad

Listopad jest czasem kiedy na początku tego miesiąca odwiedzamy groby naszych bliskich. Myślę, że każdy z nas w tym jesiennym miesiącu choć raz pomyślał lub powiedział o tym, że nasze życie szybko przemija. Niektórzy ludzie zapominają o tym, że życie na ziemi jest kruche i delikatne. Jednocześnie zachowują się tak jakby byli nieśmiertelni. A przecież nie mamy wpływu na to, kiedy przyjdzie na nas czas. Czasami śmierć przychodzi z zaskoczenia, a czasami informuje nas tak jakby o swoim przybyciu. Wszystko to, co mamy w życiu np. uroda, pieniądze czy sława przeminie jak polna trawa. Nie wiadomo, jak byśmy się starali to młodość, zdrowie, piękno z czasem minie. Dzieje się tak od zawsze. Cytat, który podsumowuje wszystko to „żyj, pamiętając, jak krótkie jest tve życie.”

Alicja Nowacka



Czy koncerty "Limbosu" są potrzebne uczniom gimnazjum?

Od wielu lat do naszej szkoły przyjeżdża zespół muzyczny Limbos, prowadzi on z nami lekcję muzyki, ale czy starszych uczniów to zadowala? Większość osób niechętnie idzie na te koncerty, natomiast inni idą ,ponieważ mijają im, np. nielubiana lekcja. Osobiście uważam, że spotkania z Limbosem powinny być organizowane tylko dla najmłodszych klas. One bardzo dobrze się przy muzyce prezentowanej przez ten zespół się bawią. Ten repertuar jest dla małych dzieci, dlatego, że starsze klasy to po prostu nudzi. Na pewno nie dotrze do nich piosenka ostatnio prezentowana „My jesteśmy krasnoludki”. Nie podoba im się przekaz od członków zespołu a szczególnie osoby prowadzącej. Wiele osób uważa, że jest to bardzo zarozumiały pan, który myśli, że jest fajny. Być może parę lat temu był, ale nie teraz. Niektórzy mówią, że wymusza on brawa. Po prostu są niezadowoleni i cały czas zajmują się sobą. Większość gimnazjalistów twierdzi, że to tylko niepotrzebna strata czasu, lepiej już być na lekcji. Ja też się z nimi zgadzam, że chętnie posłuchałabym fajnej muzyki na żywo. A jak Wy sądzicie?? Czy koncerty Limbosu są na poziomie gimnazjum??



11 listopada w innych państwach

Co upamiętnia dzień 11 listopada w innych państwach?

W Polsce święto 11-go listopada obchodzimy co roku, aby uczcić odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918r. Data, która Polakom kojarzy się jedynie z Dniem niepodległości, jest świętowana również w innych krajach, ale zupełnie z innych powodów.

· **Francja – Rocznicą Rozejmu**

We Francji 11 listopada obchodzi się jako Dzień Pamięci, zwany także Rocznicą Rozejmu. Ten dzień upamiętnia zakończenie I wojny światowej.

· **Wielka Brytania – Dzień Maku**

Brytyjczycy 11 listopada obchodzą również Dzień Pamięci. Często zwany też Dniem Maku. W tym dniu miliony ludzi w całym państwie czczą minutą ciszy wszystkich, którzy polegli na frontach od czasu I wojny światowej. W tym także 111 żołnierzy, którzy zginęli w tym roku w Afganistanie.

· **USA – Dzień Weteranów**

11 listopada jest świętowany w Stanach Zjednoczonych jako Dzień Weteranów, ku czci wszystkich weteranów wojennych w historii Ameryki.

· **Łotwa – Dzień Lacplesis**

W odróżnieniu od większości państw europejskich, mieszkańcy Łotwy 11-go listopada nie świętują zakończenia I wojny światowej, ale zwycięstwo nad Zachodnią Armią Ochotniczą w 1919r. W Łotwie ten dzień jest nazywany Dniem Lacplesis.

· **Chiny i Japonia – Dzień Singli**

Na dalekim wschodzie 11 listopada obchodzony jest jako Dzień Singli. W ten dzień wiele singli umawia się na randki w ciemno, a coraz więcej par decyduje się na ślub 11-go listopada.

Alicja Nowacka

Sport w naszej szkole

Wywiad z Magdą Baczewską o karate Kyokushin

Z-Jak zaczęła się Twoja przygoda z karate kyokushin?

M-Tak szczerze mówiąc, był to przypadek. Moja koleżanka poprosiła mnie, abym z nią poszła na trening zapoznawczy zorganizowany w

GOKU przez Marię Jasko. Od tamtej pory zaczęłam chodzić regularnie.

Z-Ile lat trenujesz ?

M-trenuję od lutego 2011r. Czyli 5 lat.

Z-Kto jest Twoim trenerem ?

M-Moim trenerem obecnie jest Radosław Grabowski i Tomasz Marcjaniak.

Z-Jakie jest Twoje największe osiągnięcie ?

M-Moim największym osiągnięciem jest 1 miejsce na IKO Galicja Cup w Leżajsku w 2015r. W kategorii Kadetki 2002/03 do 40 kg. I moim drugim największym osiągnięciem było zajęcie 3 miejsca w grupie Juniorów w Katowicach 2015r.

Z-Masz plany związane z karate na przyszłość ?

M-Na razie o tym nie myślałam, ale na pewno chcę to kontynuować i wygrać mistrzostwa świata.

Z-Jak radzisz sobie z tremą ?

M-Przed walką trochę się boję, ale jak już wejdę na matę, to jestem skupiona na przeciwniczce i stres mija.

Z-Co Cię motywuje ?

M-Moją motywacją są znajomi i trenerzy, a przede wszystkim rodzice. Dają mi dużo wsparcia i zawsze mi pomagają.

Z-Ile masz nagród?

M-18 pucharów, a reszta (ok.20) medali.

Z-Dziękujemy za wywiad.

M-Nie ma sprawy.

Zuzanna Szydlik Zuzanna Kruszewska



Wystawa „Kronikarze piszą... Chrzest Polski”

Dnia 10 listopada 2016r. o godz. 17:00 odbyła się wystawa dla czytelników Gminnej Biblioteki Publicznej w Małkini Górnej pt. "Kronikarze piszą...Chrzest Polski". Wystawa podejmuje temat wydarzeń z 966 roku przez pryzmat dzieł kronikarzy- Galla Anonima, Jana Długosza, Wincentego Kadłubka oraz Thietmara z Merseburga. Na starannie przygotowanej wystawie, możemy zobaczyć teksty kronik, które omawiają okoliczności i przebieg wydarzeń Chrztu Mieszka I. Szczególną uwagę podczas otwarcia wystawy, odbiorcy zwrócili na atmosferę, jaka panowała w naszej bibliotece, gdzie mogliśmy wczuć się w wydarzenia z 966 roku oraz na język omawiany przez kronikarzy, sposób przedstawienia postaci. Czytając dawne kroniki ,poddajemy się ich czarowi, niezwykłemu nastrojowi pracowni pisarzy tamtych stuleci. Teksty ilustrowane są fotografiami kart z tych kronik, co czyni ekspozycję interesującą również w sferze grafiki. Na wystawie mieliśmy również okazję posłuchać uczniów naszej szkoły Magdy Godlewskiej oraz Jakuba Zaręby, którzy również wprowadzili nas w klimat tamtych czasów. Jako dowód naszego uczestnictwa, podpisaliśmy się w księdze prawdziwym piórem, co było dla nas nowym doświadczeniem. Po uroczystym otwarciu wystawy, zaproszono wszystkich gości na skromny poczęstunek. Wystawę będziemy mogli podziwiać do 23 listopada tego roku, z czego powinniśmy skorzystać.



Dzień Niepodległości w Warszawie.

W dniach 10-12 listopada sześcioro uczniów klas pierwszych naszego gimnazjum wraz z p. Agatą Rostkowską wzięło udział w II Festiwalu Biegowym Gimnazjów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pierwszym punktem naszego pobytu było Centrum Prasowe PAP, w którym mieliśmy odprawę oraz otrzymaliśmy rzeczy potrzebne nam na następne dwa dni. Odwiedził nas również pan Leszek Cichy, pierwszy na świecie zdobywca Mount Everest zimą, obejrzelśmy film o jego wyprawie i udaliśmy się na kolację.

Resztę wieczoru spędziliśmy w hotelu w bardzo miłym towarzystwie młodzieży z innych szkół. Rano po śniadaniu zapakowaliśmy rzeczy, które będą nam potrzebne do końca dnia. Komunikacją miejską dotarliśmy do gimnazjum, w którym zostawiliśmy depozyt i mieliśmy przeprowadzoną rozgrzewkę z mistrzem olimpijskim Robertem Korzeniowskim. W tym gimnazjum czekali na nas również wolontariusze którzy zaprowadzili nas na start biegu zwany „Miał Niepodległości 1918m”. W biegu brało udział ok. 150 uczestników z klas pierwszych gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z całej Polski.

Po udanym biegu otrzymaliśmy medal oraz koc termiczny, ponieważ temperatura powietrza nam nie sprzyjała. Oglądaliśmy jeszcze start biegu na 10km. Udaliśmy się na Plac Nieznanego Żołnierza, na którym odbywała się uroczystość. W planach pani przewodnik było również zwiedzanie Starówki, ale wszystkim było tak zimno, że zrezygnowaliśmy z tej propozycji.

Następnie ruszyliśmy do Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego. Odbywał się w tym czasie „Turniej studentów pierwszego roku” w którym uczestniczyły różne szkoły akademickie, trafiliśmy na piłkę siatkową. Również na AWF-ie otrzymaliśmy lunch. Po godzinnej przerwie zostaliśmy podzieleni na grupy do testu Coopera, czyli 12 minutowego biegania, w którym okazaliśmy się najlepsi. Warunki atmosferyczne nam nie sprzyjały, padał śnieg, który rozpuszczał się na stadionie, więc nasze buty były przemoknięte. Każdy pod koniec testu otrzymał medal. Gdy wróciliśmy do hotelu, czas spędziliśmy przed telewizorem, oglądając mecz oraz rozmowach z naszymi nowo poznanymi przyjaciółmi. Z rana pojechaliśmy do Centrum Olimpijskiego im. Jana Pawła II. Jedna grupa zwiedzała muzeum, druga zaś biegła w „Mili Piłsudskiego 2016m”. Gdy każda grupa wykonała swoje zadania, przeszliśmy do „Groty Wikingów i Słowian”, gdzie mieliśmy lunch w postaci grilla.

W tym miejscu zostały rozdane puchary, medale i dyplomy okolicznościowe. Po weekendzie spędzonym, w bardzo miłym towarzystwie i bardzo dobrze zorganizowanym pobycie, wróciliśmy zadowoleni do domu.

Julia Piotrak kl.Ia



29 listopada

W listopadzie jest jeszcze jedna ważna data dla naszej redakcji- 29 listopada, czyli urodziny naszego grafika/redaktora przyjaciela Igora Kraszewskiego.

Bez niego tworzenie gazetki byłoby niemożliwe. To on jest autorem naszego loga, współtwórcą poprzednich numerów gazetki. Z tej okazji życzymy Tobie Igor wszystkim najlepszego-zdrowia,szczęścia, pomyślności oraz wszystkiego, czego pragniesz. Dziękujemy, że zawsze można na Ciebie liczyć.

Maciej Poliński
redakcja "Dwójeczki"

